

Wybory 2025

wyniki monitoringu kampanii wyborczej

15-21 kwietnia 2025 r.

W okresie od 15 do 21 kwietnia 2025 r. (okres obejmuje Święta Wielkanocne) zainteresowanie mediów kampanią wyborczą na urząd Prezydenta RP było wyraźnie mniejsze niż w poprzednim tygodniu, w którym odbyły się debaty z udziałem kandydatów. W monitorowanych mediach i programach wspomniano o nich w niewielkim stopniu.

Tematyka wyborcza traci na znaczeniu, wyjątkiem TV Republika

Pod względem nasycenia audycji tematyką związaną z wyborami serwis „Dzisiaj” Republiki zdystansował konkurencję. We flagowej audycji informacyjnej stacji wyemitowano 19 materiałów związanych ze zbliżającymi się wyborami, co stanowiło 41% tej tematyki obecnej we wszystkich monitorowanych serwisach. W polsatowskich „Wydarzeniach” i „Faktach” TVN tego rodzaju materiałów pojawiło się jedynie 10, a w „19.30” TVP w likwidacji - 7.

Niezależnie od tych różnic materiały poświęcone kampanii dwukrotnie zajmowały pierwsze miejsce w każdym z serwisów. W „Dzisiaj” tematyka wyborcza trafiła na czołówki 15 i 17 kwietnia, gdy omawiano przebieg debaty prezydenckiej w TV Republika i ewentualne skutki, które dla kampanii Rafała Trzaskowskiego może wywołać odmowa kandydata KO udziału w tej debacie. „Wydarzenia” 16 kwietnia uznały za news dnia „wejście” europoła Grzegorza Brauna do szpitala w Oleśnicy i próbę tzw. obywatelskiego zatrzymania pracującej tam ginekolog, która dokonała aborcji na dziewięciomiesięcznym płodzie. Dwa dni później jako pierwszy wyemitowały materiał o przebiegu kampanii i wynikach różnych sondaży opinii. Z kolei 16 i 17 kwietnia redakcje „Faktów” i „19.30” rozpoczynały swoje wydania od tematów poświęconych wyborom. W serwisie TVN koncentrowano się na wizjach bezpieczeństwa Polski prezentowanych przez Rafała Trzaskowskiego oraz Karola Nawrockiego i wynikach jednego z badań poparcia dla kandydatów. W audycji TVP w likwidacji, oprócz przedstawienia sondażu pracowni Ipsos dla telewizji publicznej, wspomniano debatę w Końskich organizowaną przez sztab Rafała Trzaskowskiego przy współudziale TVP w likwidacji, TVN i Polsatu i zastanawiano się czy powinno do niej dojść.

Dominowała kampanijna rutyna

W monitorowanym tygodniu pretekstem do wprowadzenia tematyki wyborczej w serwisach były albo omówienia konsekwencji zorganizowanych dotychczas debat, albo rutynowy przegląd kampanijnych wydarzeń (np. krótkie informacje o spotkaniach z wyborcami czy składanych życzeń na Wielkanoc), z uwzględnieniem zmian w wynikach badań poparcia dla poszczególnych kandydatów. Rzadziej w serwisach pojawiały się materiały dotyczące innych, niestandardowych działań podejmowanych przez kandydatów, omówienia ich poglądów lub powiązań politycznych, ale to właśnie tego rodzaju materiały różnicowały wyraźnie analizowane serwisy pod względem narracyjnym.

Każdy serwis miał swojego „bohatera”

„Wydarzenia” Polsatu koncentrowały swoją uwagę na akcji Grzegorza Brauna w związku z próbą tzw. obywatelskiego zatrzymania lekarz-ginekolog w szpitalu w Oleśnicy. W dniach 16-18 kwietnia było to, odpowiednio, wydarzenie numer jeden, dwa i trzy w serwisie.

Analizowano nie tylko jego przebieg, ale także, ewentualne polityczne (w wymiarze kampanijnym) oraz medyczne i prawne (głównie dla lekarzy-położników oraz pacjentów) skutki. Choć redakcja Polsatu poświęciła temu wydarzeniu aż trzy osobne materiały, w których prezentowała wypowiedzi różnych kandydatów na urząd Prezydenta RP (m.in. setki Rafała Trzaskowskiego, Szymona Hołowni, Karola Nawrockiego, Magdaleny Biejał i Sławomira Mentzena) i innych polityków, to sam Grzegorz Braun był w nich obecny w sposób opisowy, tj. w obrazie, ale bez tzw. „setki”, mimo, że to właśnie postępowanie tego kandydata było omawiane w materiałach.

W pozostałych serwisach działania Grzegorza Brauna w Oleśnicy zostały zauważone i omówione, ale w ograniczonym – w porównaniu z Polsatem – zakresie. W „19.30” 17 kwietnia wyemitowano materiał Daniela Chalińskiego piętnujący zachowanie tego kandydata na prezydenta. Zawarto w nim między innymi oświadczenie Ministra Sprawiedliwości Prokuratora Generalnego: *zachowanie europosła Brauna w szpitalu w Oleśnicy przekracza wszelkie granice etyczne, a być może także prawne. W takich sytuacjach prokuratura musi reagować szybko i stanowczo*, a także wypowiedź kandydatki Lewicy na prezydenta Magdaleny Biejał, z którą miała skontaktować się lekarka: *Wara od szpitali wszystkim rodzimym terrorystom, fanatykom, którzy próbują nas zastraszyć*.

Relacje w „Dzisiaj”, choć pojawiły się dwukrotnie (17 i 18 kwietnia), poruszały problematykę praktyk aborcyjnych w Polsce, granicach obrony nienarodzonych dzieci i nie miały kontekstu politycznego i wyborczego.

W „Faktach” TVN 15 i 16 kwietnia odnotowano działania kampanijne Szymona Hołowni, ale na dalszych miejscach (odpowiednio: szóste i czwarte) w serwisie. W pierwszym z materiałów pozytywnie – jako wartą uwagi i wyróżniającą się na tle kampanijnej rutyny ciekawostkę – przedstawiono pomysł lidera Polski 2050 na uruchomienie numeru telefonu, pod który wyborcy będą mogli do niego dzwonić, a on, jeśli nie będzie mógł odebrać, to odpowie (prowadzący wydanie Grzegorz Kajdanowicz: *Od dziś można dzwonić i pisać do Szymona Hołowni. Numer pokażemy państwu za chwilę. Jak nie odbierze, to odpisze. Tak obiecuje. Tego jeszcze w naszej kampanii nie było. Inni kandydaci poszli w sprawdzony format, więcej spotkań z wyborcami*). W drugim – o już bardziej negatywnym wydźwięku - omówiono jego inicjatywę wprowadzenia zakazu używania smartfonów w szkołach. W materiale Adrianny Otręby pt. „Głuchy telefon” podkreślono, że pomysł ma związek z kampanią wyborczą, a nie realną troską o uczniów. Zwrócono także uwagę na głosy ekspertów, którzy postulują raczej ograniczanie a nie blokowanie korzystania ze smartfonów. Poza tym wskazywano że prace na ten temat i dyskusje już się toczą, a zarówno szkoły – w porozumieniu z rodzicami uczniów – powinny zachować możliwość autonomicznych decyzji w tej kwestii.

Pozytywnym bohaterem „Faktów” był Rafał Trzaskowski, którego wizję bezpieczeństwa Polski prezentowaną na antenie amerykańskiej stacji Fox News określono jako *rzeczywistość*, a także *uwagi* dotyczące NATO oraz wzmocnienia Sojuszu Północnoatlantyckiego, które *amerykańska konserwatywna telewizja chwali*. Natomiast poglądy na temat bezpieczeństwa prezentowane w kampanii przez Karola Nawrockiego reporter opisał jako *opowieść kandydata PiS-u* (Jakub Sobieniowski z offu, 16 kwietnia), którą PiS straszy. W tym kontekście należy zauważyć, że Karol Nawrocki został przedstawiony negatywnie w monitorowanych wydaniach „Faktów” w szerszym niż ww. materiał wymiarze. Prowadzoną przez niego kampanię nazwano w materiale z 15 kwietnia *Kampanią strachu*. Z kolei 17 kwietnia, odnosząc się do wypowiedzi kandydata na temat rzekomych doniesień Gazety Wyborczej o umorzeniu śledztwa w sprawie wynajęcia przez niego apartamentu w Muzeum II Wojny Światowej, reporter Jakub Sobieniowski stwierdził z offu: *...znowu w tym momencie Karol*

Nawrocki nie powiedział prawdy w sprawie apartamentu deluxe i dalej, m.in.: Karol Nawrocki ma wyraźny problem z prawdomównością, nie tylko w tej kwestii.

Akcję Szymona Hołowni z numerem telefonu, na który można do niego dzwonić zauważyła również redakcja „19.30”. Jednak w materiale z 15 kwietnia, w którym określono Marszałka Sejmu RP jako kandydata walczącego ze Sławomirem Mentzenem o trzecie miejsce w sondażach, i którego poparcie dla Rafała Trzaskowskiego *to naturalna sprawa* jak stwierdził reporter Daniel Chaliński z offu, więcej miejsca poświęcono liderowi Konfederacji.

Podkreślono, że konkretni członkowie partii i bliscy współpracownicy Sławomira Mentzena mają powiązania z Rosją i Białorusią, a jego doradca ds. bezpieczeństwa reprezentuje wyraźnie prorosyjskie poglądy. Dzień później pośrednio kontynuowano wątek powiązań środowiska Konfederacji i innych prawicowych partii z Rosją. W „19.30” jako drugi w serwisie wyemitowano materiał o blogerze i youtuberze Marcinie Roli, który znalazł się na sporządzonej przez komisję do spraw badania wpływów rosyjskich w Polsce liście 25 osób rozpowszechniających w sieci kremlowską propagandę. Reporter Mateusz Dolatowski zauważył m.in., że: *Ludzie z PiS-u chętnie uczestniczyli w programach Marcina Roli...* i dalej: *...po zablokowaniu kanału Marcina Roli w jego obronie wystąpili ówcześni politycy Konfederacji oraz: Grzegorz Braun również chętnie brał udział w programach Roli, podobnie jak jego koledzy z Konfederacji, a także Marek Jakubiak.* Tego samego dnia „Fakty” podjęły – w materiale *Kontrowersyjny doradca* – temat poglądów Jacka Hogi, doradzającego Sławomirowi Mentzenowi w kwestiach wojskowości, wskazując na jego sympatię do Rosji, poparcie dla szerokiego dostępu do broni i tradycyjnej roli kobiet w społeczeństwie.

W „19.30” nie tylko konfrontowano wyniki sondażowe Sławomira Mentzena i Szymona Hołowni, ale – jak już wspomniano wcześniej – zastanawiano się czy powinno dojść do debaty Rafała Trzaskowskiego z Karolem Nawrockim w Końskich. W materiale z 17 kwietnia nie zajęto się jednak potencjalnie negatywnymi dla kandydata KO konsekwencjami przebiegu debaty z udziałem większej liczby kandydatów (co szeroko po debacie relacjonowały media), ale skoncentrowano się na postawie kandydata popieranego przez PiS, określając ją jako tchórzliwą: *Karol Nawrocki rzucił rękawicę, ale w ostatnim momencie stchórzył; (...) Karol Nawrocki jako pierwszy dostał zaproszenie, a potwierdził jako ostatni* komentował reporter Mateusz Dolatowski.

O konsekwencjach debat mówiono też w serwisie „Dzisiaj” Republiki. Na przykład, w materiale z 16 kwietnia kandydat KO został przedstawiony jako wielki nieobecny debaty w TV Republika. Zaprezentowano sylwetkę Rafała Trzaskowskiego wyciętą z kartonu, którą na debatę prezydencką w Republice przyniósł Marek Jakubiak. Z kolei, po tym, gdy pokazano szereg „ucieczek” Rafała Trzaskowskiego przed pytaniami wyborców i dziennikarzy, reporterka Monika Rutke określiła polityka jako „dzielnego pogromcę oceanicznych węgorzy”, nawiązując w ten sposób do fragmentu jego wywiadu-rzeki, który na antenie stacji przytoczył podczas debaty prezydenckiej Krzysztof Stanowski. Dzień później Rafałowi Trzaskowskiemu poświęcono w serwisie trzy osobne tematy, ponownie omawiając brak jego obecności na debacie stacji (powtórzono zabieg z sylwetką wyciętą z kartonu), a także zwracając uwagę na zmienność lub niekonsekwencję działań i poglądów (w sprawie tzw. zielonej rewolucji i braku objęcia w tym roku przez stołeczny ratusz patronatu nad festiwalem filmów gender).

W „19.30” negatywnie o K. Mentzenie, w „Dzisiaj” ironicznie o R. Trzaskowskim - studia przypadków

Jako szczegółową ilustrację opisanych powyżej zabiegów i tendencji można wskazać materiały wyemitowane 15 kwietnia w serwisach „19.30” i „Dzisiaj”. Początkowo w materiale zaprezentowanym tego dnia w audycji informacyjnej TVP w likwidacji wiodącym tematem była walka Szymona Hołowni o głosy ze Sławomirem Mentzenem. Reporter Daniel Chaliński wspomniał, że obaj kandydaci *walczą o 3 miejsce w sondażach*. Zauważył on, że na pierwszy plan wysuwa się Szymon Hołownia jako autor pomysłu, by wyborcy dzwonili do niego na komórkę, a on będzie za każdym razem odpowiadał – odbierając połączenie lub odpisując. Ten wątek reporter zamknął stwierdzeniem: *Jak słyszymy od sztabowców, poparcie dla Trzaskowskiego od Hołowni to naturalna sprawa*, co może sugerować odbiorcom, że Szymona Hołowni nie należy traktować jako samodzielnego, podmiotowego kandydata, ale raczej „rezerwuar” poparcia dla lidera sondaży – tym bardziej, że wcześniej w tym kontekście pada w materiale stwierdzenie, że Marszałek Sejmu nie walczy o wejście do drugiej tury, a jedynie razem ze Sławomirem Mentzenem: *walczą o 3 miejsce w sondażach*. Dalej reporter poszukuje odpowiedzi na pytanie: czy kandydat Konfederacji ma powiązania z Rosją? i powołując się na TVP Info i TV Republika informuje, że konkretni członkowie Konfederacji mają powiązania z Rosją i Białorusią: *...chodzi o Romana Łazarskiego, bliskiego*

współpracownika Mentzena, który odpowiadał za finanse Konfederacji. Tę informację wzmocniła „setka” Michała Szczerby z Koalicji Obywatelskiej: *Zawsze zadawałem sobie pytanie, skąd oni mają te pieniądze, od lat, i mam wrażenie, że ten trop rosyjski, trop wschodni, jest tam bardzo mocno obecny.* Następnie, powołując się na ustalenia „Rzeczpospolitej” reporter podkreślił, że w kampanii Mentzena obecny jest wątek rosyjski: *Rosyjscy hakerzy już zaczęli rozpowszechniać informacje, że Unia Europejska ma zabronić Mentzenowi startu w wyborach.* Funkcję komentarza do tej informacji pełni z kolei wypowiedź Krzysztofa Kwiatkowskiego, senatora Koalicji Obywatelskiej: *...nie może być wątpliwości, że ruski kapitał w sposób bezpośredni lub pośredni miesza się do polityki w naszym kraju.* Następnie reporter zauważył, że *temat rosyjskiego zagrożenia był też obecny na spotkaniu Rafała Trzaskowskiego i przedstawił punkt widzenia Radosława Fogla, przedstawiciela PiS na tę sprawę, który jako jedyny wskazał, że na tym etapie stanowi ona jedynie zbiór pomówień i może być elementem prowokacji: ...na tym etapie widzę to wyłącznie jako próbę obsmarowania kogoś, albo – co bardziej niebezpieczne z punktu widzenia polskiej demokracji – jako podgotówkę.* Czyli – kończy już sam reporter – *zdaniem polityków PiS prowokację.* I kontynuuje: *Ale warto jeszcze wspomnieć o głównym doradcy do spraw wojskowości kandydata Konfederacji, który o Rosji mówi tak.* „Setka” Jacka Hogi, który stwierdza, że: *Moim zdaniem to jest wielka tragedia, że nie mamy opcji rosyjskiej, bo to jest bardzo ważny ośrodek kompetencji i siły.* Materiał kończy komentarz, że nie wiadomo co na ten temat sądzi lider Konfederacji, ponieważ nie odpowiedział i uciekł na hulajnodze.

Tego samego dnia w „Dzisiaj” wyemitowano aż 7 tematów związanych z wyborami, z czego 5 dotyczyło debaty prezydenckiej, która 14 kwietnia odbyła się w studiu Republiki, a trzy z nich poświęcone zostały Rafałowi Trzaskowskiemu. W tym ostatnim aspekcie należy podkreślić, że we wprowadzeniu do drugiego z tych materiałów autorstwa Adriana Boreckiego prowadząca wydanie Danuta Holecka, odnosząc się do nieobecności kandydata KO, zauważyła: *Najwyraźniej wystraszył się naszych widzów. Dziwne to skoro rekin mu niestraszne* (nawiązując do wypowiedzi Rafała Trzaskowskiego w książce – wywiadzie z nim). W samym materiale, m.in. po pokazaniu ujęć, na których polityk nienaturalnie się śmieje, reporter zadaje pytanie: *Czy taki kandydat może pełnić najważniejszy urząd w Polsce? Czy nadaje się na zwierzchnika sił zbrojnych, bo Platforma kandydata wymienić już nie może?* Trzeci materiał autorstwa Michała Solarza przedstawia Rafała Trzaskowskiego jako wielkiego

nieobecnego debaty. Prowadząca wydanie mówi o nim: *Rafał Trzaskowski ma tyle pasji, że na prezentację poglądów przed narodem nie wystarczyło czasu*. W samym materiale oprócz sugestii, że polityk KO jest tchórzliwy, pojawia się m.in. fragment debaty w Republice, w którym Krzysztof Stanowski czyta fragment książki „Rafał” o nurkowaniu prezydenta Warszawy w towarzystwie rekinów. Do tego dołożono fragment relacji ze spotkania polityka z wyborcami, na którym Rafał Trzaskowski mówi: *jest prawda, głównie prawda i tys prawda*, co może wzmacniać w odbiorcach przekonanie, że kandydat KO jest niepoważny i, wbrew obiegowej opinii, brakuje mu należytej ogłady i zdarza mu się publicznie użyć wulgaryzmu.

Niewiele o kampanii w publicystycznych podsumowaniach tygodnia

W audycjach publicystycznych tematyka dotycząca wyborów pojawiła się jedynie w „Kawie na ławę” - TVN24 oraz „Politycznym podsumowaniu tygodnia” – TV Republika. W obu audycjach pretekstem do jej wprowadzenia były wyniki sondaży przedwyborczych. Prowadzący umożliwiali gościom swobodną wypowiedź, zachowując neutralność i ograniczając się do moderowania przebiegu dyskusji.

Opracował: Departament Monitoringu, Wydział Analiz Treści Programowych
Zespół pod kierunkiem dr Agnieszki Glapiak, zastępcy przewodniczącego KRRiT